

Protokół Nr 3/2022

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Rady Miejskiej Białogardu w dniu 16 marca 2022 roku

Obecni wg załączonej listy.

Miejsce posiedzenia: Sala konferencyjna Urzędu Miasta Białogard

Tematyka Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia komisji, w tym przyjęcie protokołu Nr 1/2022 i protokołu Nr 2/2022 z posiedzenia komisji.
2. Zapoznanie się i rozpatrzenie skargi Członków Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Białogardzie na działania Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Spaw Społecznych Pana Roberta Borkowskiego oraz przygotowanie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.
3. Zapoznanie się ze skargą mieszkańca w sprawie nierównego traktowania przez Urząd Miasta Białogard w zakresie sprzedaży nieruchomości .
4. Zapoznanie się ze skargą mieszkańca dotyczącą wypowiedzenia najmu garażu z prośbą o jej rozpatrzenie i przygotowanie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia komisji, w tym przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji 6

O godzinie 11:03 posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji J. Andrysiak. Przedstawił porządek posiedzenia. Podał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia. Komisja przyjęła porządek głosując: **za – 3 (jednogłośnie)**.

Następnie poddano głosowaniu przyjęcie protokołu Nr **1/2022** z posiedzenia komisji z dnia 18.01.2022r. oraz protokołu Nr **2/2022** z posiedzenia komisji z dnia 24.01.2022r.

Komisja przyjęła protokół Nr **1/2021** i Nr **2/2022** **za - 3 (jednogłośnie)**.

Ad 2. Zapoznanie się i rozpatrzenie skargi Członków Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Białogardzie na działania Przewodniczącego

Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych Pana Roberta Borkowskiego oraz przygotowanie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem

Na posiedzenie komisji przybyły skarżące przedstawicielki Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Białogardzie. Skarżące w imieniu Rady Pedagogicznej wносиły skargę na metody działania Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych.

Przewodniczący Komisji oznajmił, iż do Urzędu Miasta wpłynęła skarga, której treść odczytał. Radny Robert Borkowski w porozumieniu z panią Moniką T. upublicznił w mediach społecznościowych film, w którym oskarżył nauczycieli szkoły o molestowanie fizyczne i psychiczne uczniów oraz stosowanie wobec nich przemocy. W ocenie skarżących, w następstwie tych działań naraził nauczycieli na brak zaufania; pogorszyły się relacje między rodzicami, nauczycielami, uczniami; utrudnione zostało egzekwowanie przepisów związanych z pandemią; pojawiła się wrogość; utrata dobrego imienia; publiczne poniżenie; uczenie dzieci rozwiązywania problemów w sposób nieetyczny używając do tego mediów społecznościowych. Ponadto oznajmił, że Radny, którego skarga dotyczy został prawidłowo poinformowany o posiedzeniu komisji, jednak z niewiadomych przyczyn nie dotarł. Przewodniczący zaznaczył, że komisja nie powinna rozpatrywać skargi na radnego, jednak podjęła decyzję, że zapozna się z tą skargą, gdyż prawo nie zabrania wysłuchania stron.

Radny P. Szyszlak – powiedział, że ma informację, że sprawa o możliwości popełnienia przestępstwa przez radnego toczy się w Prokuraturze i zadał pytanie jak to na dzień dzisiejszy wygląda?

Pedagog SP Nr 4 – oznajmiła, że nie wie jako pedagog, na jakim etapie jest sprawa w prokuraturze. Radzie pedagogicznej chodziło o to, jakich metod użył radny. Molestowanie jest związane z seksualnością.

Dyrektor SP Nr 4 – do Prokuratury wpłynęły dwa pisma – doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa, jedno pismo Pana Borkowskiego, drugie pismo ze strony Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 i Pani Burmistrz, ponieważ nauczyciele zostali szykanowani i pokrzywdzeni. Dyrektor ufając swoim nauczycielom, po wyjaśnieniach wspólnie z mecenasem zredagowała pismo, w którym donosi do Prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa ponieważ słowa, których użył Pan Borkowski są ścigane z urzędu. Molestowania nie było. Słowa użyte przez radnego są przesadzone, są nieprawdą. Prokuratura zleciła Policji poprowadzenie śledztwa odnośnie pisma pana radnego, przesłuchiwane są większe dzieci, szkoła przekazała pewne informacje Policji, która prowadzi dochodzenie. Prokuratura zleciła kontrolę organowi prowadzącemu, oraz zleciła kontrolę organowi nadzoru Kuratorium Oświaty w Szczecinie. Obie kontrole wypadły pozytywnie. Nie było możliwości przeprowadzenia rozmów z dziećmi z uwagi na okres pandemiczny, dzieci były na kwarantannie, natomiast rozmawiano z wychowawcami, rozmawiano z rodzicami i nie stwierdzono żadnych faktów, które przedstawił pan Borkowski.

Przewodniczący Komisji – zapytał czy radny z panią Moniką T. był w szkole na zaproszenie Państwa (Pani Dyrektor, lub innych pedagogów)? Jak pan radny Borkowski znalazł się na terenie szkoły?

Dyrektor SP Nr 4 – Odpowiedziała, że pan radny nie miał absolutnie żadnego zaproszenia, tym bardziej pani Monika T., był jeden rodzic, który może wejść na teren szkoły. Ci państwo,

pan Borkowski wręcz zastraszył panią sprzątaczkę, która dozorowała osoby wchodzące i wychodzące. Powiedział, że jest radnym, że przyszedł w celach służbowych i wtargnął bezpośrednio do sekretariatu. Nie było także zezwolenia na nagrywanie.

Przewodniczący Komisji – zadał pytanie czy radny rozmawiał z panią dyrektor czy z innym pracownikiem?

Dyrektor SP Nr 4 – odpowiedziała, iż ci państwo wtargnęli do sekretariatu, moje drzwi były otwarte, więc wtargnęli do mnie. Pani Monika T. nagrywała z ukrycia. Nie wiedziałam, że nagrywa. Kiedy się zorientowałam, poprosiłam o wyłączenie nagrywania, ale nie wyłączono. Jeszcze na korytarzu samowolnie nagrali jakiś fragment. Na terenie szkoły nie powinien przebywać nikt z zewnątrz. Był zakaz wstępu, był napis na drzwiach.

Przewodniczący Komisji – wiem, że radni odwiedzają placówki oświatowe czy podmioty gospodarcze, natomiast wydaje mi się, że z punktu widzenia przyzwoitości należałoby to uzgodnić.

Dyrektor SP Nr 4 – pani sprzątaczką nie miała możliwości, aby ich wyprosić, byli bez maseczek. Sekretariat jest na parterze a była duża zachorowalność w tym czasie.

Przewodniczący Komisji – czy z panem Borkowskim była rozmowa czy pani zdecydowała, że ma opuścić teren?

Dyrektor SP Nr 4 – pan Borkowski w sekretariacie nic nie mówił, tylko ta pani wygłosiła monolog, nie było momentu, aby można było spokojnie porozmawiać.

Przewodniczący Komisji – czy przedstawili temat rozmowy czy to była ich własna inicjatywa?

Dyrektor SP Nr 4 – odpowiedziała, że własna inicjatywna w porozumieniu z jednym z rodziców.

Wicedyrektor SP Nr 4 – oznajmiła, że jest wychowawcą klasy, której sytuacja dotyczy. Przez 2 lata żaden z rodziców nie zgłosił, że jest jakikolwiek problem. Wychowawczyni zapytała rodzica co się wydarzyło w stosunku do jego córek, że została złożona skarga? Nadmieniła, że w momencie wtargnięcia szkoła nie miała pojęcia jakich uczniów dotyczy ta skarga. Dopiero po złożeniu pisma do prokuratury okazało się, że czworo rodziców było z tej klasy. Pismo dotyczyło nie zakładania maseczek, a w rzeczywistości chodziło o zmianę nauczyciela przedmiotu. Wicedyrektor zapytała rodziców dlaczego nie zgłosili problemu jej?. Rodzice zostali zmanipulowani i myśleli, że chodzi o zmianę nauczyciela a nie o molestowanie psychiczne jak to było przedstawione w piśmie do prokuratury. Rodzice powiedzieli, że nie wiedzieli co podpisują. Ci rodzice teraz się tego wstydzą. W środowisku lokalnym zostaliśmy przedstawieni jako szkoła, w której jest stosowana przemoc.

Dyrektor SP Nr 4 – oznajmiła, że przewodnicząca Rady Rodziców zaprosiła tych rodziców, którzy podpisali to pismo. Ci rodzice na spotkanie nie przyszli. Przyszła pani Monika T, pan radny już nie chciał, bo znał siłę Rady Rodziców. Absolutnie nie stwierdzono, aby w jakiegokolwiek klasie działy się rzeczy, które opisano. Pan Borkowski mija się z prawdą, ponieważ twierdził, że był w szkole wcześniej i zgłaszał takie sygnały. Raz jeden był w innej sprawie jednego z uczniów.

Radny P. Szyszlak – zapytał, czy w momencie jak pan Borkowski był na terenie szkoły to przedstawił się jako radny Rady Miasta, jako pan R. Borkowski czy jako Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych?

Dyrektor SP Nr 4 – przedstawiał się jako radny Rady Miasta.

Radny S. Domański – Komisja ma zająć stanowisko w sprawie skierowania do Rady Miejskiej zasadności bądź niezasadności rozpatrywania tej skargi. Komisja nie jest w stanie zdecydować czy radny będzie czy nie będzie przewodniczącym komisji, ponieważ o tym decyduje ta komisja. Czy radny usprawiedliwił swoją nieobecność na dzisiejszym posiedzeniu?

Przewodniczący Komisji – radny został prawidłowo poinformowany, nie usprawiedliwił się.

Radny P. Szyszlak – w mojej ocenie my jako komisja Skarg, Wniosków i Petycji możemy ewentualnie zawnioskować, żeby do momentu wyjaśnienia sytuacji radny zrzekł się sprawowania funkcji Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych.

Dyrektor SP Nr 4 – nasze oburzenie jest na metody jakimi posługuje się pan radny. Komisja Edukacji, Kultury i spraw Społecznych powinna nas jako szkołę, jako jednostkę wspierać. Pan radny swoim działaniem sprawił, iż mamy duże kłopoty. Tę sprawę wyjaśni prokuratura, zaś w kwestii szkoły chodzi o działania radnego. Gdyby radny przyszedł do szkoły, porozmawiał i takie fakty szkoła by stwierdziła, to byłaby inna płaszczyzna porozumienia.

Radny P. Szyszlak – my możemy wyłącznie zawnioskować do pana radnego i poprosić go o to, by on we własnej ocenie zrezygnował z tej funkcji. To mieszkańcy wybierają radnego a Komisja, której On jest przewodniczącym może odwołać go z funkcji.

Nauczycielka SP Nr 4 - w szkole uczymy etycznego postępowania, tego co jest przyzwoite a co nie. Radni składają ślubowanie, że będą swój urząd wykonywali w sposób godny, rzetelny i uczciwy.

Przewodniczący Komisji – komisja nie zajmie dziś stanowiska, spotka się jeszcze raz, bo są dwa aspekty sprawy. Zachowanie radnego oraz postępowanie w Prokuraturze. Komisja musi poruszać się w ramach prawa, natomiast nie może podjąć uchwały niezgodnej z przepisami.

Dyrektor SP Nr 4 – my nie pisaliśmy pisma w obronie nauczyciela wymienionego z nazwiska, my pisaliśmy pismo na działanie radnego naszym zdaniem nieetyczne, niemoralne, nieuczciwe w stosunku do naszej jednostki, do naszych pracowników. Prokuratura będzie rozpatrywać to zgodnie z prawem. Jeżeli nauczyciel zawinił to zostanie ukarany.

Radny S. Domański – praca nauczycieli tej szkoły została zniszczona. Nauczyciel uczy wiedzy, umiejętności, ale ma obowiązek uczyć postaw, bo takie są zapisy w podstawie programowej. Zniszczono wszystko, czego dokonali. Nie jesteśmy sądem, temu panu żadnej kary nie wymierzymy, ale trzeba na niego wywierać presję.

Radny J. Leszczyk – Komisja może wystąpić z wnioskiem do Przewodniczącego, zwołać szefów Klubów. To radni wybrali przewodniczącego. Każde niewłaściwe działania źle wpływają na działanie samorządu. Radny nie powinien tak się zachowywać. Ja bym prosił, aby zwrócić się do Przewodniczącego, niech zwoła kluby i niech się zastanowią jakie stanowisko zająć. Wypracować stanowisko, jeśli do radnego apel nie dotrze. Nauczyciele wstydzą się działań przewodniczącego Komisji Edukacji.

Przedstawiciel Młodzieżowej Rady Miasta – odczytał oświadczenie popierające nauczycieli i negujące zachowanie radnego.

Przewodniczący Komisji – przewodniczący zamknął dyskusję w punkcie 2.

Ad 3. Zapoznanie się ze skargą mieszkańca w sprawie nierównego traktowania przez Urząd Miasta Białogard w zakresie sprzedaży nieruchomości .

Na posiedzeniu Komisji był obecny skarżący. Przewodniczący komisji przedstawił stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące sprawy, stanowiące o tym, że wypowiedzenie umowy najmu nie narusza przepisów prawa i jest zgodne z zapisami tej umowy.

Mieszkanca wypowiadająca się w imieniu skarżącego – W 1991 roku, kiedy pojawiły się przepisy, że można otrzymać grunt pod garaż nieodpłatnie wystąpiliśmy z wnioskiem do Urzędu żeby nam przekazał ten grunt. Jednak Urząd odmówił. Czujemy się pokrzywdzeni, bo nie możemy tego gruntu nabyć, tylko może go nabyć wspólnota mieszkaniowa.

Naczelnik Gospodarki Nieruchomościami - to jest teren Miasta, wspólnota wystąpiła z roszczeniem do Miasta w wyniku porządkowania terenu i wystąpienia wspólnoty, że nie mają miejsca na pojemniki na śmieci, a droga i teren jest nieodwodniony. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami wspólnota, która ma budynek niespełniający wymogów działki budowlanej ma roszczenie wobec miasta o nabycie tej nieruchomości w drodze bezprzetargowej. Prawo wspólnoty jest wcześniejsze niż prawo najmu. Zgodnie z zapisami umowy została ona wypowiedziana.

Mieszkanca wypowiadająca się w imieniu skarżącego – z 1991 r. posiadamy pismo Burmistrza, które mówi, że w przypadku rozwiązania umów najmu i dzierżawy gruntu w związku z przeznaczeniem gruntu na cele przewidziane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego najemca garażu ma prawo do otrzymania w dzierżawę gruntu zamiennego bez konieczności udziału w przetargu.

Naczelnik GK – wyjaśniła, że prawo się zmieniło i na dzień dzisiejszy nie ma prawnych możliwości, aby miasto mogło grunt pod garaż wydzielony granicą dać komuś w najem bezprzetargowo, ewentualnie w zamianę. Miasto w centrum nie ma terenów, które mogłyby dać Państwu w zamian, jest w przetargu działka na Piastów, ale to również byłaby umowa dzierżawy. To jest drugi koniec miasta. Są również grunty pod garaże w innej części miasta, co Państwa również nie satysfakcjonuje. Ustawa o gospodarce nieruchomościami jest tak skonstruowana, że musi być przetarg. Jeśli ktoś ma użytkowanie wieczyste to możemy zbyć na własność, ale nie ma możliwości zbycia gruntu pod garażem, który jest w najmie. Można go jedynie sprzedać w przetargu nieograniczonym.

Przewodniczący Komisji – Czy Miasto może zaproponować Państwu jakiś grunt pod zamianę?

Naczelnik GK – poinformowała, że są tereny na ulicy Stamma, ale to dalej będzie w umowie najmu i w przetargu.

Mieszkanca wypowiadająca się w imieniu skarżącego – ale z Lelewela na Stamma?

Przewodniczący Komisji – Jako Komisja, jako radni rozumiemy, że Państwo czują się pokrzywdzeni, bo ponieśliście koszty budowy, macie ten garaż blisko, jednak prawo się zmieniło. Wspólnota ma pierwszeństwo wykupu tego gruntu. W centrum miasta nie ma takich gruntów, aby Państwu zaproponować.

Radny S. Domański - Pani Naczelnik, gdyby wspólnota nie podjęła działań w celu przejęcia tego gruntu, to nadal ci państwo by mieli garaż pod wynajem? Co wspólnota zamierza z tym terenem zrobić?

Naczelnik GK – Ten teren w miejscowym planie jest pod budownictwo wysokie wielorodzinne. Przy budownictwie wysokim można budować garaże. Na tej działce, która się tam zagospodarowuje, samych garaży być nie może. Jeśli by wspólnota nie kupiła to możemy te działki połączyć i powstałaby duża działka, którą można zagospodarować pod budownictwo wielorodzinne, to wtedy możemy to zbyć w przetargu nieograniczonym. Rozmawialiśmy ze wspólnotami 74 i 73 i oni chcą ogrodzić ten teren, odwodnić i ten teren przeznaczyć dla swoich potrzeb.

Radny S. Domański – Pani Burmistrz podejmuje decyzje na korzyść jednych mieszkańców kosztem innych mieszkańców.

Naczelnik GK – w latach 90 sporządzało się umowę najmu na grunt pod garaż, te umowy były niekorzystne dla tych osób. Do 2005 czy 2006 roku była taka możliwość, że jeśli ktoś miał grunt pod garaże, to można było go wykupić. Miasto wyceniało wartość gruntu i wartość garażu i jeżeli wartość garażu przewyższała wartość gruntu, to można było to nabyć na własność. W tej chwili przepisy się zmieniły i zabraniają wykupu gruntu pod garażem objętych umową najmu.

Przewodniczący Komisji – zapytał czy Państwo skarżący rozmawiali w tej sprawie ze wspólnotą?

Mieszkanca wypowiadająca się w imieniu skarżącego – Odpowiedziała, że nie, bo nie wiedzieliśmy.

Radny J. Leszczyk – to nie jest problem jednostkowy, ale dotyczy wielu mieszkańców, którzy podpisali takie umowy.

Naczelnik GK – ustawa gospodarki nieruchomościami, art. 209 a - jeśli nieruchomość nie spełnia działki budowlanej ma roszczenie wobec miasta nabycie na poprawę warunków zagospodarowania swojej nieruchomości bez przetargu. Rada Miasta dała bonifikaty dla wspólnot, aby mogły się zagospodarowywać, ogradzać. Jest taka bonifikata nieruchomości, które nabywają wspólnoty na poprawę warunków zagospodarowania przestrzennego miasta własnej nieruchomości z bonifikatą 60 %. Roszczenie to wyższe prawo nad prawem najmu. Od 2007 r. nie było zawieranych nowych umów najmu pod garaże. Do 31 maja 2022 r. będą Państwo mogli korzystać z garażu. Jeśli Pani Burmistrz nie zaspokoiliby roszczeń wspólnoty, to musiałyby zadośćuczynić wspólnocie za to, że nie wykonuje roszczeń wobec miasta.

Radny S. Domański – Pani występuje na gruncie prawa cywilnego, to jest Pani praca. Burmistrz z jednej strony ma przepisy prawa a z drugiej presję społeczną. Ja występuję z tej drugiej strony.

Przewodniczący zamknął dyskusję w punkcie 3.

Ad 4. Zapoznanie się ze skargą mieszkańca dotyczącą wypowiedzenia najmu garażu z prośbą o jej rozpatrzenie i przygotowanie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Na posiedzeniu Komisji był obecny skarżący. Sytuacja jest podobna do poprzedniej, gdyż dotyczy również wypowiedzenia umowy najmu gruntu pod garażem.

Skarżący – posiadam już garaż 25 lat, miałem pozwolenie na budowę. Widzę wyjście z tej sytuacji. Państwa skarżących bym przeniósł do garaży pustych obok mojego. I jeszcze jeden garaż byłby wolny. Ja bym zostawił te 3 garaże, bo są w dobrym stanie. Inne garaże zostały opuszczone, bo najemcy nie płacili wiele lat.

Naczelnik GK – Wspólnota 73 nie mogłaby tego gruntu nabyć i w tym przypadku nadal by była umowa najmu. Trzecim aspektem jest roszczenie wspólnoty 73 względem Pani Burmistrz. Wspólnota chce ogrodzić ten teren, zrobić bramę wjazdową.

Przewodniczący Komisji – wspólnota, aby polepszyć warunki chce ogrodzić teren, postawić np. pojemniki na odpady.

Skarżący – powiedział, że tam są jeszcze dwa inne garaże.

Naczelnik GK – odpowiedziała, że jeden z tych garaży jest wynajmowany przez właściciela nieruchomości 73 a drugi jest pusty i należy do miasta.

Skarżący – oznajmił, że jest kaleką (porusza się o kulach) i nie ma możliwości zaparkowania auta przed domem.

Naczelnik GK – powiedziała, że te dwie wspólnoty podjęły już uchwały. Można jeszcze raz wystąpić na piśmie do wspólnoty 73 i zapytać czy podtrzymują stanowisko zawarte w uchwale dotyczące nabycia tego gruntu? Jeśli wspólnota odpowie, że tak to Pan będzie mógł z nimi uzgodnić ewentualnie czy oni to wyburzą, czy będzie Pan mógł dalej korzystać. A jeśli nie to wycofamy te umowy wypowiedzenia najmu i te grunty zostaną dalej miasta, lecz nadal byłyby to umowy najmu. Jednak jeśli chodzi o przeniesienia Państwa J., do garażu przyległego do skarżącego K., to osoba, która dotychczas go wynajmowała i zdała klucze godząc się z wypowiedzeniem umowy mogłaby poczuć się pokrzywdzona.

Radny M. Smoliński – zapytał Naczelnik GK czy powodem wypowiedzenia Państwu umowy było podjęcie uchwały wspólnot o chęci wykupienia terenu celem polepszenia warunków?

Naczelnik GK – właściciele 74 mają problem z pojemnikami na odpady, żeby je umiejscowić na swojej nieruchomości i w toku rozmowy zapytali czy jest możliwość nabycia tej nieruchomości. Zgodnie z ustawą mają takie prawo. Po wpłynięciu uchwał od wspólnot ZGKiM dostał dyspozycję, żeby rozwiązali umowy najmu.

Radny M. Smoliński – zapytał czy jest możliwość, aby Miasto pomogła skarżącym dojść do porozumienia ze wspólnotą, aby mogli tam wynajmować garaże?

Naczelnik GK – odpowiedziała, że Urząd nie może narzucić wspólnotie takich działań.

Przewodniczący zamknął dyskusję w punkcie 4.

Ad 5. Sprawy różne.

Komisja nie zajęła stanowiska.

Ad 6. Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godzinie 13:03.

Protokołowała:

Dagmara Korobowicz

Przewodniczący Komisji

/-/ Janusz Andrysiak